

Norwid mówi do nas swymi wierszami, niezależnie od genologicznego, stylistycznego i znaczeniowego ich zróżnicowania.

PS. Obrady odbywały się w rzeczowej, przyjaznej atmosferze. 23 maja, w rocznicę śmierci poety, odprawiono mszę św. w jego intencji. W ostatnim dniu sesji s. Alina Merdas RSCJ, przekazała informację o projekcie wmurowania w rzymskim klasztorze Sacré Coeur, Trinità dei Monti, tablicy upamiętniającej związki Norwidowej *Legandy* z darzonym kultem freskiem – wizerunkiem *Mater Admirabilis*. Uczestnicy sympozjum mogli się zaopatrzyć w najnowsze norwidiana, m.in. przygotowaną na tę okazję przez Zakład Badań nad Twórczością Cypriana Norwida KUL *Bibliografię interpretacji wierszy Cypriana Norwida* (w opracowaniu A. Cedry, P. Chlebowskiego i J. Ferta, przy współudziale J. Leociaka i M. Busia). To, że od 1995 r., kiedy ukazało się jej pierwsze wydanie, zestawienie powiększyło się o ponad 200 pozycji, najlepiej pokazuje skalę zainteresowania badaczy i miłośników poety jego liryką.

Marek Buś

DNI NORWIDA W RZYMIE

Jednym z kulminacyjnych akcentów Roku Norwidowskiego były Dni Norwida w Rzymie (1-2 lipca 2001), zorganizowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Instytut Dziedzictwa Narodowego oraz Instytut Polski w Rzymie. Oprócz pracowników tych instytucji w skład polskiej delegacji weszli członkowie komitetu, który zainicjował przeniesienie ziemi z grobu Norwida do krypty wieszczów na Wawelu, badacze życia i twórczości Norwida oraz przedstawiciele Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

29 czerwca polska delegacja uczestniczyła w liturgii uroczystości św. św. Piotra i Pawła na placu św. Piotra. W tym roku obchody te miały wyjątkowy charakter ze względu na obecność ekumenicznego patriarchy Konstantynopola, Bartłomieja.

Neoficjalnie rzymskie Dni Norwida rozpoczęły się już wieczorem 30 czerwca w Centralnym Ośrodku Duszpasterstwa Pielgrzymów „Corda Cordi”. Ksiądz prałat Józef R. Maj odprawił tam dla części polskiej delegacji mszę św. w intencji śp. Cypriana Norwida.

Główny punkt rzymskich uroczystości stanowiło spotkanie z Ojcem Świętym, które odbyło się rankiem 1 lipca. Jan Paweł II skierował do jego uczestników list, który został odczytany przez ks. Józefa R. Maja. Ojciec Święty zaznaczył, że Norwid – którego należy uznać za „jednego z największych poetów i myślicieli, jakich wydała chrześcijańska Europa” – ma wiele do powiedzenia ludziom początku XXI w. Podkreślił głęboką wiarę poety, jego „Boże ubóstwo”, prawdziwie chrześcijańską

postawę oraz nadzieję, która towarzyszyła mu przez całe niełatwe życie. Zarysował też świat wartości Norwida, przypominając kilka podstawowych myśli poety, m.in. o człowieczeństwie, cierpieniu, patriotyzmie i pracy, oraz stwierdził, że „Cyprian Norwid pozostawił dzieło, z którego emanuje światło pozwalające wejść głębiej w prawdę naszego bycia człowiekiem, chrześcijaninem, Europejczykiem i Polakiem”. List Ojca Świętego, który niósł ważne przesłanie ogólne, był jednocześnie tekstem głęboko osobistym. Jan Paweł II wyznał, że z okazji rzymskich uroczystości wrócił do lektury pism Norwida, gdyż chciał „rzetelnie spłacić osobisty dług wdzięczności dla poety, z którym łączy go bliska, duchowa zażyłość”. Podkreślił też, że Norwidowska myśl o kapłańskim charakterze osoby ludzkiej w pewnym stopniu kształtuje społeczny wymiar Jego pontyfikatu. Swoje przesłanie Papież określił jako „wyraz hołdu dla pracy Poety”, a także wdzięczności dla badaczy i popularyzatorów Norwida, którzy podjęli trud, „aby w jego pracę wchodzili Polacy”.

Po odczytaniu tekstu papieskiego rozpoczęła się msza św. w intencji Cypriana Norwida, odprawiana przez Ojca Świętego w Jego prywatnej kaplicy. Podczas liturgii Jan Paweł II poświęcił urnę z ziemią z grobu Norwida oraz epitafium poety. We wrześniu 2001 r. epitafium to zostało wmurowane w ścianę Zakładu św. Kazimierza w Paryżu, urna zaś spoczęła w krypcie wieszczów na Wawelu. Po mszy św. każdy z obecnych miał możliwość krótkiego osobistego spotkania z Ojcem Świętym. W czasie audjencji Jan Paweł II otrzymał od członków polskiej delegacji grafikę Norwida *Głowa Chrystusa*, a także kilka najnowszych prac norwidologicznych.

Rankiem 2 lipca uczestnicy Dni Norwida spotkali się w klasztorze sióstr Sacré Coeur. Należący do tego Zgromadzenia kościół Trinità dei Monti był dla środowiska XIX-wiecznej polskiej emigracji ważnym punktem na mapie Rzymu. Cyprian Norwid, który często bywał w tym miejscu i był zafascynowany znajdującym się w klasztornej kaplicy freskiem *Mater Admirabilis*, poświęcił mu poetycką *Legendę*. W Roku Norwidowskim przy wejściu do kaplicy umieszczono tablicę pamiątkową, na której znalazł się tekst *Legendy* w języku polskim oraz dwujęzyczna (po polsku i po włosku) dedykacja: „Na progu trzeciego tysiąclecia i w 180. rocznicę urodzin Cypriana Norwida, który swą poezją słał Mater Admirabilis – Rodacy”. Tablicę tę odsłonił: przełożona generalna Zgromadzenia Sacré Coeur siostra Clare Pratt, minister kultury Kazimierz Michał Ujazdowski oraz ambasador Polski przy Watykanie Stefan Frankiewicz. Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy poprzedziła msza św., podczas której ks. Józef R. Maj wygłosił homilię poświęconą Norwidowej mariologii, opartą głównie na tekście *Legendy*. Inny maryjny tekst Norwida zabrzmiał podczas modlitwy wiernych, stanowiły ją bowiem wybrane wezwania *Do Najświętszej Panny Marii. Litanii*. Po Eucharystii inicjatorka wmurowania tablicy, s. Alina Merdas, przypomniała zebrany dzieje fresku oraz jego nazwy.

2 lipca wieczorem w Instytucie Polskim w Rzymie odbyła się sesja zatytułowana „Rzym Cypriana Norwida”. Referaty pod takim tytułem wygłosiło troje badaczy życia i twórczości poety: dr Alina Merdas RSCJ, prof. Stefan Sawicki oraz Tomasz Łubieński. Wszyscy prelegenci podkreślali istotną rolę, jaką Rzym odegrał w kształ-

towaniu się Norwida jako artysty, chrześcijanina i człowieka, a zarazem wskazywali na rozmaite aspekty Norwidowej wizji Wiecznego Miasta. W wypowiedzi Stefana Sawickiego na pierwszy plan wysuwał się Rzym widziany jako duchowe centrum świata i cywilizacji oraz miejsce krzyżowania się kultur, wśród których szczególnie miejsce przypada oczywiście kulturze chrześcijańskiej. Różnorodność kulturowa Wiecznego Miasta, stanowiąca o istocie „rzymskości”, w szczególny sposób przygotowywała je do roli centrum chrześcijaństwa. Dla Norwida niezwykle ważna była także obecność w Rzymie następcy św. Piotra. Rzym jako duchowa stolica ludzkości i centrum chrześcijaństwa stanowił główny temat wystąpienia s. Aliny Merdas. Zwróciła ona uwagę na to, że Norwid widział w Wiecznym Mieście wielką świątynię świata, a także olbrzymią nekropolię męczenników, paradoksalnie świadcząca o nieśmiertelności człowieka. W ujęciu autora *Vade-mecum* Rzym jawił się też jako miasto święte, wcielenie „nowego Jeruzalem”. Siostra Merdas wskazała dwa znajdujące się w Rzymie dzieła sztuki o tematyce sakralnej, które wywarły na Norwidzie szczególnie duże wrażenie (fresk *Mater Admirabilis* z kościoła Trinità dei Monti oraz obraz *Śmierć św. Stanisława* z kościoła św. Andrzeja na Kwirynale) i którym poświęcił on osobne teksty poetyckie: *Legendę* oraz wiersz o incipicie [*W komnacie, gdzie Stanisław święty zasnął w Bogu...*]. Nieco inną perspektywę oglądu roli Rzymu w życiu i twórczości Norwida zaproponował Tomasz Łubieński. W centrum jego zainteresowania znalazły się przede wszystkim osobiste, intelektualne i artystyczne doświadczenia poety. Pobyt w Rzymie i kontakt z arcydziełami sztuki europejskiej znacząco wpłynął na kształtowanie się Norwida jako artysty. Z kolei pierwsze rozczarowania towarzyskie, kryzys relacji ze zmarłychwstańcami i Zygmuntem Krasińskim oraz konflikty z krytyką odegrały zasadniczą rolę w formowaniu Norwida jako człowieka i w dużym stopniu przyczyniły się do jego późniejszej bezkompromisowości.

Po wypowiedziach norwidologów oraz krótkiej dyskusji zabrzmiał głos samego poety. Wybór utworów autora *Vade-mecum* w dwujęzycznym programie przedstawili: Teresa Budzisz-Krzyżanowska oraz włoski aktor Pier Francesco Ambrogio. Uczestnicy spotkania mieli okazję usłyszeć kilkanaście wierszy Norwida, m.in. *Larwę*, *W Weronie*, *Moją piosnkę* [II], *Nerwy*, *Beatrix*, *Fatum*. Największe wrażenie wywołała interpretacja obszernych fragmentów *Promethidiona*, która przekształciła się we wspaniałą monodram Teresy Budzisz-Krzyżanowskiej.

Kolejnym punktem sesji było otwarcie poświęconej Norwidowi wystawy, którą według projektu Barbary Wachowicz przygotowało warszawskie Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza. Ekspozycja przedstawia najważniejsze wydarzenia z życia poety oraz jego najwybitniejsze dokonania artystyczne. Ma ona charakter popularyzatorski, a składają się na nią zarówno fragmenty utworów literackich i listów Norwida, jego zdjęcia i rysunki, jak też wybrane opinie osób współczesnych poecie (m.in. Fryderyka Chopina, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Władysława Mickiewicza i Juliana Klaczki) oraz jego badaczy (m.in. Zenona Przesmyckiego Miriama czy Juliusza Wiktora Gomulickiego). Jesienią 2001 r. ekspozycja została zaprezentowana w Paryżu, później zaś w Warszawie.

Rzymskie Dni Norwida znalazły swoje przedłużenie w Wiedniu, gdzie część polskiej delegacji wzięła udział we mszy św., którą 5 lipca w intencji Cypriana Norwida odprawiono w kościele polskim. Wokół urny z ziemią z paryskiego grobu poety zgromadziła się grupa wiedeńskiej Polonii, przedstawiciele polskiej ambasady oraz władz samorządowych Wiednia. W czasie mszy św. odczytano list Jana Pawła II napisany z okazji rzymskich uroczystości norwidowskich.

Wypada mieć nadzieję, że bogate w różnorodne doświadczenia Dni Norwida, a zwłaszcza przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II nie tylko pozostaną w pamięci wszystkich, którzy wzięli w nich udział, ale też przyczynią się do upowszechnienia i pogłębienia znajomości dorobku Cypriana Norwida.

Anna Kadyjewska, Tomasz Korpysz

MATER ADMIRABILIS I NORWIDOWSKA LEGENDA

(Z OKAZJI ODSŁONIĘCIA TABLICY PAMIĄTKOWEJ
W KLASZTORZE TRINITÀ DEI MONTI W RZYMIE)

W tomie *Polonia e Italia. Raporti storici scientifici e culturali*, Editori Riuniti 1977, znajduje się praca Bronisława Bilińskiego *Scittori polacchi in Italia*. Strony 93-108 zajmuje szkic *Meditationi romane di Cyprian Norwid, poeta, pensatore, artista (1821-1883)*. Biliński spędził kilka lat w Rzymie jako attaché kulturalny, ale nie trafił na ślady Norwida w klasztorze Trinità dei Monti, znajdującym się w pobliżu via Sistina, przy której poeta mieszkał, oraz blisko Caffè-Greco, skąd niewiele już kroków do szerokich schodów, które „we dwa skrzydła rozwierające się i podrywające na M o n t e P i n c i o, jak gdyby z bruku ogromny jaki bajeczny ptak chciał wzlecić” (PWsz 6, 135), prowadzą na Plac Hiszpański i do klasztoru Świętej Trójcy.

Norwid odwiedzał, razem z ówczesną Polonią rzymską, przebywającą czasowo w klasztorze Sióstr Sacré Coeur matkę Makrynę Mieczysławską. Dzięki temu poznał znajdujący się tam fresk przedstawiający Madonnę, który Makryna szczególnie sobie upodobała, i po kilku latach, już w Paryżu, napisał *Legendę* – poetycką medytację. Przesłał ją w liście z 19 września 1852 r. do Michaliny Dziekońskiej, z którą zresztą prowadził dialog na temat sztuki (PWsz 8, 179-180).

Fresk, przedstawiający młodzieńką Madonnę w ciemnoróżowej sukni i białym welonie, w oczach Norwida stał się obrazem Królowej Korony Polskiej, dziełem sztuki odsłaniającym dojrzałe widzenie na miarę sztukmistrza – dojrzałego chrześcijanina, i prowadzącym do wolności – do „Boga mojego Jedynego”. Pamiętamy przecież, że „piękno na to jest, by zachwycało do pracy – praca, by się zmartwychwstało”.